

INFORMACJE NAUKOWE

Central European Conference of Historical Geographers

Republika Czeska, Praga, 31 sierpnia – 2 września 2016 r.

Środkowoeuropejska Konferencja Geografów Historycznych, która odbyła się w stolicy Republiki Czeskiej – Pradze w dniach 31.08–2.09.2016 r., była jednym z pierwszych kongresów tej rangi ukierunkowanych na integrację środowiska uczonych z różnych krajów Europy Centralnej, podejmujących wielopłaszczyznowe badania geograficzno-historyczne. W swej idei miała stanowić próbę kontynuacji w skali regionalnej odbywającej się w tym samym miejscu 15. edycji Międzynarodowej Konferencji Geografów Historycznych (*International Conference of Historical Geographers*) w 2012 r. Organizacji tegorocznej konferencji podjęło się Centrum Badań Geografii Historycznej działające w Instytucie Historii Czeskiej Akademii Nauk (*Výzkumné centrum historické geografie, Historický ústav Akademie věd České republiky*), przy współudziale Wydziału Nauk Przyrodniczych Uniwersytetu Karola w Pradze (*Přírodovědecká fakulta Univerzity Karlovy v Praze*) oraz Sekcji Geografii Historycznej i Historii Środowiskowej, stanowiącej wyspecjalizowaną komisję Czeskiego Towarzystwa Geograficznego (*Sekce pro historickou geografii a environmentální dějiny České geografické společnosti*).

Głównym celem zjazdu była dyskusja nad aktualnym stanem badań oraz kierunkami rozwoju geografii historycznej w kontekście możliwości podjęcia międzynarodowej współpracy naukowej w aspekcie zarówno teoretyczno-metodologicznym, jak i na polu studiów empirycznych. W trakcie konferencji zaprezentowano wyniki badań indywidualnych i zespołowych w zakresie omawianej problematyki oraz dyscyplin pokrewnych. Wśród prelegentów oprócz geografów i historyków znaleźli się bowiem również przedstawiciele nauk technicznych i ścisłych, jak również szeroko pojętej humanistyki (w tym podejmujący interdyscyplinarne badania, m.in. w zakresie ekologii krajobrazu, antropologii kulturowej czy historii środowiskowej). Podczas konferencji wygłoszono łącznie 60 referatów przez prelegentów reprezentujących różne ośrodki naukowe, m.in. z Czech, Słowacji, Polski, Niemiec, Austrii, Rumunii, Węgier, wybranych państw postradzieckich i byłej Jugosławii oraz części krajów skandynawskich.

Rozpoczęcie konferencji nastąpiło 31.08.2016 r. w godzinach popołudniowych. Po oficjalnej inauguracji obejmującej liczne wystąpienia członków komitetu organizacyjnego oraz rady naukowej (m.in. prof. Eva Semotanová – dyrektor Instytutu Historii Czeskiej Akademii Nauk i doc. Pavel Chromý – przewodniczący wspomnianej wcześniej komisji Czeskiego Towarzystwa Geograficznego), przystąpiono do dwóch serii sesji równoległych. Pierwsza seria obejmowała tematykę nazewnictwa geograficznego w literaturze i źródłach kartograficznych, dawnych klęsk elementarnych oraz niezwykle interesujący problem badawczy dotyczący rekonstrukcji elementów dziedzictwa kulturowego za pomocą współczesnych metod geoinformatycznych. W drugiej grupie sesji paralelnych uwzględniono m.in. znaczenie turystyki oraz wpływu postaci historycznych na proces kształtowania krajobrazu kulturowego.

Program drugiego dnia konferencji obejmował w godzinach przedpołudniowych wygłoszenie przez zaproszonych ekspertów dwóch godzinnych wykładów problemowych. Pierwszy wykład zaprezentował prof. Winfried Schenk z Uniwersytetu w Bonn. Dotyczył on strategii rozwoju tradycyjnego nurtu genetycznego geografii historycznej w Niemczech w warunkach zwrotu przestrzennego w latach 70. XX w. (*Strategies to “survive” as Historical Geographer in Germany after the scientific turn of geography in the late 1970s*). Autor zwrócił uwagę na procesy adaptacyjne polegające na podejmowaniu interdyscyplinarnych badań aplikacyjnych oraz zarysował potencjalne kierunki badawcze „nowej geografii kultury” w badaniach geograficzno-historycznych. Jako drugi wykład wygłosił prof. Peter Jordan z Austriackiej Akademii Nauk. Odnosił się do zagadnienia różnorodności kulturowej Europy w kontekście procesów integracyjnych (*Europe’s cultural diversity as a problem for European integration*). Prelegent powiązał w swym wystąpieniu kwestię regionalnych różnic w zakresie kierunków przemian historycznych krajobrazu kulturowego ze współczesnymi problemami rozwoju społeczno-gospodarczego i politycznego w Europie. W godzinach południowych kontynuowano sesje równoległe. Odnosiły się one do zagadnienia transformacji struktur religijnych i ich reperkusji krajobrazowych, metodyki badań dawnych map oraz modelowania za pomocą wyspecjalizowanych narzędzi Historical GIS, a także analizy i sposobów interpretacji treści różnych kategorii źródeł historycznych. Dzień drugi konferencji zakończyło zwiedzanie przez uczestników Karolinum – zabytkowego obiektu, a zarazem najstarszego, bo pochodzącego z XIV w. kompleksu budynków Uniwersytetu Karola w Pradze.

W trzecim dniu konferencji odbyło się sześć kolejnych sesji równoległych. Obejmowały one kilka wiązek tematycznych. Część odnosiła się do zagadnień rekonstrukcji zmian klimatycznych i ekstremalnych zjawisk przyrodniczych

w czasach historycznych. Pozostałe dotyczyły kwestii kształtowania granic i regionów pogranicza, rozwoju osadnictwa oraz transformacji krajobrazów miejskich i wiejskich, a także wartości tkwiących w sferze krajobrazu kulturowego. W dalszej kolejności odbyła się wystawa 15 posterów odnoszących się do wielu teoretyczno-metodycznych i empiryczno-regionalnych problemów badawczych. Towarzyszyła jej ożywiona dyskusja naukowa oraz konkurs.

Podczas uroczystości wieńczącej konferencję dokonano podsumowania poszczególnych sesji problemowych, przeprowadzono plenarną dyskusję na temat oceny stanu badań środkowoeuropejskich w zakresie geografii historycznej. W jej trakcie przedstawiono wnioski o charakterze ogólnym, dotyczącym współczesnych tendencji w badaniach geograficzno-historycznych, poddano analizie nowe kierunki i nakreślono potencjalne perspektywy. Jednocześnie wyrażono potrzebę organizacji kolejnych spotkań konferencyjnych służących wymianie poglądów i dzieleniu się doświadczeniami oraz inspirujących do podejmowania interdyscyplinarnych badań międzynarodowych.

Tomasz Figlus

Uniwersytet Łódzki, Wydział Nauk Geograficznych,
Katedra Geografii Politycznej, Historycznej i Studiów Regionalnych

15. Międzynarodowa „Łódzka” Konferencja z Geografii Politycznej

Borderlands of nations, nations of borderlands

Pogranicza narodów i narody pograniczy

Złotniki Lubańskie, 14–16 września 2016 r.

W dniach 14–16 września 2016 r., pod hasłem *Borderlands of nations, nations of borderlands*, odbyła się 15. „łódzka” konferencja naukowa z geografii politycznej. Tradycyjnie już zorganizowała ją Katedra Geografii Politycznej i Studiów Regionalnych Uniwersytetu Łódzkiego, we współpracy z Instytutem Śląskim w Opolu. Patronat objęła Komisja Geografii Politycznej Międzynarodowej Unii Geograficznej, a wśród instytucji wspierających znalazły się również Maćica Serbska – Budyšin/Bautzen w Niemczech oraz Komisja Geografii Politycznej i Historycznej Polskiego Towarzystwa Geograficznego.

Konferencję zorganizowano w malowniczej miejscowości Złotniki Lubańskie na Dolnym Śląsku. Obrady toczyły się w Ośrodku Szkoleniowo-Wypoczynkowym „Złoty Sen”, usytuowanym nad Zalewem Leśniańsko-Złotnickim wśród karkonoskich lasów. Wybór lokalizacji nie był przypadkowy, gdyż umożliwił dogodny dojazd do tras zaplanowanych wycieczek naukowych.

Ze względu na międzynarodowy charakter konferencji, obrady przebiegały w języku angielskim, z wyjątkiem jednej sesji prowadzonej – po raz pierwszy w historii „łódzkich” spotkań naukowych – w języku polskim. W konferencji uczestniczyli przedstawiciele ośrodków naukowych z: Francji, Węgier, Włoch, Niemiec, Ukrainy, Słowenii i Polski. Ten ostatni kraj reprezentowali badacze z: Wrocławia, Katowic, Lublina, Słupska, Olsztyna, Warszawy, Gdańska i Łodzi.

Pierwszego dnia, po inauguracyjnym wystąpieniu przewodniczącego komitetu naukowego konferencji, prof. Marka Sobczyńskiego, zorganizowano siedem sesji tematycznych, w trakcie których zaprezentowano 27 referatów. Podjęto w nich problematykę mniejszości narodowych i etnicznych występujących na pograniczach państw – zarówno w ujęciu ogólnym (w tym teoretycznym), jak i szczegółowym (studia przypadków). Wiele miejsca poświęcono sytuacji mniejszości narodowych i etnicznych w Polsce, w tym polityce państwa wobec tych grup.

Ze względu na znaczną liczbę wystąpień kolejne sesje referatowe prowadzono równolegle. Szeroka problematyka konferencji umożliwiła prezentację wystąpień podejmujących różnorodny zakres tematyczny. Pierwsza sesja wprowadzała w zagadnienia teoretyczne funkcjonowania mniejszości na pograniczach, drugą poświęcono grupom mniejszościowym w regionach przygranicznych Francji oraz na pograniczach polsko-niemieckim i polsko-czeskim. W trakcie trzech kolejnych sesji uczestnicy wysłuchali referatów omawiających m.in. złożoną sytuację polityczną grup etnicznych (głównie mniejszościowych) na obszarach objętych konfliktami: rosyjsko-ukraińskim, na Cyprze, Sri Lance i Pendzabie.

Drugiego dnia odbyła się wycieczka naukowa po Górnych Łużycach. Na jej trasie znalazły się takie miejscowości, jak: Hagenwerder, Barnstadt, Berthelsdorf, Herrnhut, Löbau, Bautzen, Rosenthal, Ralbitz, Smochtitz, Kleinwelka, Goerlitz. W czasie wycieczki poznawano tradycje i obyczaje Serbołużyczan i ich dziedzictwo kulturowe.

W kolejnym dniu uczestnicy zwiedzili wybrane miejscowości Dolnego Śląska. Ze Złotnik Lubańskich trasa wiodła przez Złoty Potok do Gryfowa Śląskiego. Zwiedzono dwa zamki: Czocha i Kliczków. Dalsza trasa wycieczki prowadziła przez: Bolesławiec (ze słynną ceramiką bolesławiecką), Osiecznicę (miejsce urodzin Abrahama Gottloba Wernera – niemieckiego geologa i mineraloga), Nowogrodzic (miasto wpisane do rejestru zabytków według Narodowego Instytutu Dziedzictwa), Świątoszów (miasto wojskowe) oraz Lubań (założony na prawie magdeburskim w 1220 r.). Po powrocie z objazdu miał miejsce panel dyskusyjny podsumowujący konferencję.

Wieloletnia tradycja organizacji konferencji z geografii politycznej i spore zainteresowanie uwidacznia potrzebę kontynuacji „łódzkich” spotkań naukowych. Zrecenzowane referaty zostaną opublikowane w kolejnym tomie serii monograficznej „Region and Regionalism”.

Magdalena Zdyb

Uniwersytet Łódzki, Wydział Nauk Geograficznych,
Katedra Geografii Politycznej, Historycznej i Studiów Regionalnych

Międzynarodowa Konferencja Naukowa
Wielkomięskie cmentarze żydowskie w Europie Środkowo-Wschodniej
Łódź, 9–10 listopada 2016 r.

Międzynarodowa konferencja naukowa *Wielkomięskie cmentarze żydowskie w Europie Środkowo-Wschodniej* odbyła się 9–10 listopada 2016 r. Dzień pierwszy został poświęcony obradom plenarnym, natomiast następnego dnia odbył się objazd naukowy po miejscach związanych z materialnym dziedzictwem żydowskim na terenie Łodzi: cmentarzu żydowskim, Pałacu Poznańskich, synagodze (właściwie przedwojennym domu modlitwy). Organizatorami wydarzenia były instytucje: Fundacja Monumentum Judaicum Lodzense, Politechnika Łódzka (Instytut Architektury i Urbanistyki) oraz Uniwersytet Łódzki (Centrum Badań Żydowskich, Katedra Historii Sztuki).

Tematyka obrad koncentrowała się wokół zagadnień dotyczących wielkomięskich cmentarzy żydowskich usytuowanych w Europie Środkowo-Wschodniej. Prelegenci poruszyli różnorodne aspekty obecnego i dawnego funkcjonowania historycznych nekropoli na terenach miejskich. Przedstawili również m.in. wyniki analiz dotyczących dziejów poszczególnych obiektów, problematyki konserwatorskiej, walorów kulturowych. Wystąpienia stanowiły zarówno egzemplifikacje o charakterze holistycznego podejścia do tematu, jak i pojawiały się analizy wąskospecjalistyczne, koncentrujące się na wybranych elementach założeń cmentarnych i związanych z nimi zagadnień – np. zogniskowanie uwagi badaczy wyłącznie na epigrafice. Szerokie spektrum podejmowanych kwestii w zakresie tematu konferencji, wraz z różnorodnie definiowanym i interpretowanym przez prelegentów pojęciem, jakim jest „żydowski cmentarz wielkomięski”, stały się asumptem do podjęcia w czasie obrad dialogu pomiędzy badaczami reprezentującymi różne dyscypliny naukowe, a których łączy przedmiot badań, jakim są żydowskie cmentarze.

W trakcie obrad wystąpienia wygłosiło dwudziestu referentów podczas czterech paneli tematycznych, dotyczących kolejno zagadnień: architektury i urbanistyki, form i inskrypcji, historii i pamięci, konserwacji i dokumentacji.

Wiele z wystąpień koncentrowało się wokół zagadnień dotyczących architektury wybranych elementów założeń cmentarnych. Do wyróżniających się należał referat nt.: *Architektura domów przedpogrzebowych na żydowskich cmentarzach w Europie Środkowo-Wschodniej* przedstawiony przez dr hab. inż. arch. Bartosza Walczaka (Politechnika Łódzka). Żydowskie zabudowania przycmentarne dotychczas rzadko stanowiły osobny przedmiot analiz, w związku z czym za niezwykle korzystne należy uznać zwrócenie uwagi na ten, wydaje się, dotychczas niedoceniany temat. Wyniki analiz dotyczących fizjonomii domów przedpogrzebowych (w odniesieniu do obiektów zlokalizowanych w granicach województwa śląskiego) i ich usytuowania względem przestrzeni grzebalnych przedstawiła w swoim wystąpieniu również Anna Majewska (UŁ). Krzysztof Bielawski (POLIN) zaprezentował z kolei koncepcję syntetycznego opracowania dotyczącego oheli w Polsce. Warto podkreślić, że analizy dotyczące poszczególnych rodzajów obiektów wchodzących w skład cmentarzy żydowskich nie zostały pozbawione aspektów przestrzennych. Szczególnie zaakcentował je prof. Rudolf Klein (Szent István University, Węgry), przedstawiając zróżnicowanie struktury cmentarzy sefardyjsko-aszkenazyjskich m.in. na przykładzie nekropolii w Altonie (Hamburg). Monika Berthold-Hilpert (Jüdisches Museum Franken) uwzględniła natomiast analizę przestrzennego rozwoju cmentarzy i uwarunkowań organizacji przestrzeni grzebalnej, poruszając m.in. kwestię wykupywania przez rodzinę zmarłego sąsiadujących kwater w celu późniejszych pochówków osób spokrewnionych i aranżowania w ten sposób kwater rodowych. Pojawiło się również wystąpienie Dariusza Dekiertha (Łódź), który przedstawił analizy dotyczące wyznaczania granic pomiędzy magią a religią w przestrzeni cmentarza, nawiązując do nekropolii łódzkich Żydów.

Podczas obrad prelegenci i pozostali uczestnicy konferencji zwracali uwagę na niezwykle istotną kwestię dotyczącą badań nad żydowskimi obiektami sepulkralnymi, jaką jest konieczność uwzględniania w badaniach różnorodnych źródeł i ich konfrontacji ze sobą, np. inwentaryzacji nagrobków połączonej z przeglądem archiwalnych akt urzędowych w razie ich dostępności (co podkreślał m.in. dr Jacek Walicki – UŁ). Ma to na celu nie tylko uzyskanie jak największej ilości informacji do dalszych analiz, ale również tworzenie kompleksowej dokumentacji służącej m.in. poszukiwaniom genealogicznym i badaniom społeczności żydowskich, szczególnie w obliczu niedostatku źródeł pisanych na temat ich funkcjonowania. Egzemplifikacją możliwości wykorzystania materiałów archiwalnych w badaniach na temat cmentarzy żydowskich było

wystąpienie Anny Dawidowicz (UJ), która przeanalizowała zbiór pochodzących z XX w. ankiet dotyczących kirkutów przedwojennego województwa tarnopolskiego. W wielu wystąpieniach podkreślano społeczny aspekt prowadzonych badań, m.in. w zakresie potrzeby upowszechniania wiedzy na temat żydowskiego dziedzictwa materialnego. Alicja Mroczkowska (ŻIH), przedstawiając przebieg procesu dokumentowania terenu cmentarza żydowskiego przy ul. Okopowej w Warszawie, omówiła m.in. kwestię istotności i korzyści z włączania wolontariuszy do działań zespołu badawczego.

Istotnym wątkiem obrad była również kwestia ochrony prawnej żydowskich obiektów sepulkralnych. Dyskusje toczyły się w szczególności na temat problemów związanych z wpisem obiektów nekropolii na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO, szczególnie w kontekście obiektu nowego cmentarza żydowskiego w Łodzi, którą to debatę zainicjowało wystąpienie Anny Marconi-Betka (NID, Warszawa).

Wystąpieniami wskazującymi nowe sposoby analizowania obiektów żydowskiego dziedzictwa religijnego, m.in. w aspekcie przestrzennym i architektonicznym, były tematy przedstawione przez dr. inż. Rafała Szrajbera (ASP Łódź) oraz gości zagranicznych: prof. Boba Martensa i Herberta Petera (Technische Universität Wien). Dotyczyły możliwości tworzenia cyfrowych rekonstrukcji obiektów synagogałnych i analizowania zmian ich najbliższego otoczenia w kontekście dawnego usytuowania budowli oraz ich przypuszczalnego położenia względem współczesnej zabudowy poprzez konstruowanie wirtualnej rzeczywistości.

Zagadnienia przedstawiane przez prelegentów były w wielu przypadkach przykładami nowatorskich sposobów analizy żydowskich przestrzeni grzebalnych. Przedstawienie m.in. nowych koncepcji prowadzenia dokumentacji, choć ukazywane przede wszystkim na przykładach cmentarzy wielkomiejskich, bez wątplenia przyczyni się do lepszego badania i interpretacji przestrzeni kirkutów także małomiasteczkowych i wiejskich, które dominują liczebnie w Europie Środkowo-Wschodniej. Wykorzystywanie podczas badań proponowanych przez prelegentów metod, narzędzi i źródeł pozwoli z pewnością na uzyskiwanie dokładniejszych informacji na temat funkcjonowania obiektów czy pochowanych w ich obrębie osób, a tym samym swoistego „odzyskiwania” historii.

Anna Majewska

Uniwersytet Łódzki, Wydział Nauk Geograficznych,
Katedra Geografii Politycznej, Historycznej i Studiów Regionalnych

Konferencja naukowa
Żydzi a wojna domowa w Hiszpanii (1936–1939)

Warszawa, 17 listopada 2016 r.

17 listopada 2016 r. odbyła się na Uniwersytecie Warszawskim konferencja naukowa *Żydzi a wojna domowa w Hiszpanii (1936–1939)*. Jej organizatorami byli: Centrum Badania i Nauczania Dziejów i Kultury Żydów w Polsce im. Mordechaja Anielewicza (Instytut Historyczny UW), Instytut Studiów Iberyjskich i Iberoamerykańskich (UW) oraz Muzeum Historii Żydów Polskich POLIN. Konferencję otworzył dr hab. Łukasz Niesiołowski-Spano, dyrektor Instytutu Historycznego UW, dr Urszula Ługowska, dyrektor ds. naukowych Instytutu Studiów Iberyjskich i Iberoamerykańskich, oraz w imieniu POLIN – dr Małgorzata Pakier. Jak podkreśliła dr Urszula Ługowska, temat wojny domowej jest najważniejszym zagadnieniem w historii Hiszpanii XX w., a może w ogóle w historii tego kraju. Dlatego tak istotne jest – dzięki tego typu inicjatywom – że polscy badacze również mogą „twórczo, a nie odtwórczo” włączyć się w badanie tego zagadnienia. I rzeczywiście, jak się potem okazało, uczestnicy konferencji zaprezentowali bardzo szerokie spektrum oryginalnych badań i bardzo wysoki poziom analiz.

Wykład otwierający: *Żydzi w Brygadach Międzynarodowych w Hiszpanii* wygłosił dr Gerben Zaagsma (Universität Göttingen), autor mającej ukazać się wkrótce monografii poświęconej temu tematowi. Jakkolwiek literatura (zwłaszcza wspomnieniowa) dotycząca żydowskich uczestników walk w Hiszpanii jest już bardzo bogata, książka Gerbena Zaagsmy będzie w zasadzie pierwszą mającą charakter akademickiej syntezy dotyczącej żydowskich ochotników nieomal z całego świata.

Pierwszą sesję konferencji poświęcono żydowskim ochotnikom Brygad Międzynarodowych. Historię żydowskich ochotników z Wielkiej Brytanii przedstawił dr Gavin Rae (Akademia im. Leona Koźmińskiego), z Niemiec – dr Piotr Kendziorok (Żydowski Instytut Historyczny), a z Mandatu Brytyjskiego w Palestynie – dr Witold Mędykowski (Yad Vashem). Wszyscy wymienieni paneliści podkreślali rolę i znaczenie lokalnych partii komunistycznych w rekrutacji ochotników. Warto jednak odnotować także fakt, że część skrajnej prawicy syjonistycznej – tzw. syjoniści rewizjoniści – pozytywnie wyrażała się o gen. Francisco Franco, o czym przypomniał dr W. Mędykowski. Szkoda, że w tym „bloku historycznym” zabrakło wystąpienia omawiającego zaangażowanie polskiej lewicy (KPP, PPS czy Bundu) w sprawę obrony Republiki Hiszpańskiej. Mająca poruszyć tę problematykę w kontekście Bundu dr Martyna Rusiniak-Karwat (ISP PAN) niestety nie mogła przybyć na obrady.

Kolejna sesja panelowa dotyczyła wojny domowej w Hiszpanii oczami opinii publicznej II i III RP. Dr Alicja Gontarek (UMCS) zreferowała stanowisko polskiej prawicy (wątpliwości budzić może umieszczenie piśsudczyków *en bloc* po tej stronie sceny politycznej) z lat 30., w tym m.in. publicystykę Jędrzeja Giertycha, który w roli korespondenta udał się do Hiszpanii. Tematyka wojny domowej wykorzystywana była przez narodowców „na użytek wewnętrzny”. Według tego środowiska Polska odgrywała istotną rolę w „planie żydowskim” i po Hiszpanii miała być kolejnym krajem, w którym zostanie „wzniesiona rewolucja”, co miało obligować endeków do „uderzenia wyprzedzającego” i pozbycia się „wewnętrznego wroga” – Żydów oraz komunistów. Dr Magdalena Kozłowska (IH UW) skoncentrowała się na sposobie relacjonowania wydarzeń hiszpańskich na łamach dwóch opiniotwórczych żydowskich gazet codziennych – „Naszego Przeglądu” i „Hajntu”. Przypomniała, że wydarzenia te miały na „ulicy żydowskiej” własnego korespondenta – Szmula Lejba Sznajdermana, któremu wojna domowa w Hiszpanii przyniosła miano „pierwszego żydowskiego reportera”.

Z kolei Zuza Ziółkowska-Hercberg (Akademia Sztuk Pięknych) opowiedziała o zorganizowanych przez siebie dwóch projektach artystycznych, które nazywa „akcjami artystycznymi”. W pierwszej z nich, pod nazwą *Wyklęci wśród Wyklętych – Dąbrowszczacy*, chciała przypomnieć o polskich ochotnikach walczących w obronie Republiki Hiszpańskiej. 1 marca 2016 r. – czyli w Narodowy Dzień Pamięci „Żołnierzy Wyklętych” – w asyście osób niosących repliki sztandarów z czasów wojny domowej, w tym sztandaru kompanii im. Naftalego Botwina (była to żydowska kompania stanowiąca część „polskiej” XIII Międzynarodowej Brygady im. Jarosława Dąbrowskiego) złożyła przed Grobem Nieznanego Żołnierza wieniec, którego kwiaty ułożone były we wzór flagi Brygad Międzynarodowych. Po jego złożeniu odczytano wiersz Władysława Broniewskiego *Cześć i dynamit*. Akcja ta miała być m.in. symboliczną rekompensatą w obliczu tego, że na początku lat 90. ubiegłego wieku z Grobu Nieznanego Żołnierza usunięto tablice upamiętniające miejsca bitew stoczonych przez dąbrowszczaków – bitwy o Madryt, nad Ebro i pod Guadalajarą. Druga akcja miała na celu przypomnienie roli kobiet, polskich „ochotniczek wolności”, w Brygadach Międzynarodowych.

Ostatnia sesja omawianej konferencji dotyczyła sporów o pamięć historyczną. Dr Bartłomiej Różycki (ISP PAN) przedstawił stosunek Polski Ludowej wobec żydowskich weteranów wojny domowej w Hiszpanii. W pierwszych latach powojennych ich losy zbliżone były do losów polskich towarzyszy broni. Dla władz PRL całe środowisko dąbrowszczaków miało dwojakie znaczenie – jako „zasób kadrowy”, przedstawiali sobą także wyjątkową „wartość propagan-

dową”. Mimo to dąbrowszczacy nie uniknęli represji stalinowskich, m.in. ze względu na swoje szerokie międzynarodowe kontakty (znamienne – jak przypominał prelegent – że w tym samym czasie amerykańscy ochotnicy padli ofiarą *mccartyzmu*). Natomiast wydarzenia marca 1968 r. doprowadziły wśród dąbrowszczaków do głębokich podziałów.

W jednym z najciekawszych referatów, prof. Jean-Charles Szurek (Université Paris-X, Nanterre) omówił obraz Brygad Międzynarodowych we francuskich debatach po wydaniu *Czarnej księgi komunizmu* (1997). W ocenie profesora niewielki rozdział *Czarnej księgi* dotyczący Hiszpanii nie zawiera żadnych nowych informacji, natomiast przyjęte w nim spojrzenie na omawiane wydarzenia wyłącznie przez pryzmat zbrodniczych działań NKWD nie oddaje prawdy o wojnie domowej, o unikalnym zaangażowaniu ochotników w walkę o wolność i ich antyfaszyzmie. Szurek przypomniał także postać Františka Kriegla „wiernego ideałowi zaangażowania w Hiszpanii” – galicyjskiego Żyda, lekarza, wiceministra zdrowia, członka czechosłowackiej delegacji w Moskwie w 1968 r., który jako jedyny odmówił podpisania dokumentu akceptującego radziecką interwencję. Kriegel był też później sygnatariuszem Karty⁷⁷.

Wystąpienie dr Aranzazu Calderón Puerty (UW) dotyczyło współczesnej pamięci o wojnie domowej jako przedmiocie sporu politycznego w Hiszpanii. Jak zauważyła prelegentka, zagadnienie wojny domowej wciąż pojawia się we wszelkich możliwych tekstach kultury, budząc przy tym ożywione reakcje oraz emocje, bardzo zbliżone do tych znanych z polskich sporów o współudział w Holocauście.

Ostatni panelista w tej sesji – dr August Grabski (IH UW) – zreferował medialne spory o dąbrowszczaków po 1989 r., którą to problematyką zajmuje się z Piotrem Grudką. W szczegółowo udokumentowanym wystąpieniu dr A. Grabski pokazał, że w dyskursie publicznym dominuje narracja kreująca dąbrowszczaków na „żołnierzy Stalina”, wręcz przyrównująca ich do międzynarodowych ochotników Waffen SS. Istotnym elementem kampanii nienawiści wobec dąbrowszczaków była rewizja obrazu gen. Karola Świerczewskiego, będącego przywódcą tego środowiska tuż po wojnie. Ilustracją do wystąpienia Grabskiego były liczne zdjęcia zburzonych pomników i tablic poświęconych Świerczewskiemu. Prelegent przedstawił również wysiłki kampanii społecznych „Historia czerwona i czerwono-czarna” i „Łapy precz od dąbrowszczaków”, które zarówno w przestrzeni internetowej, jak i poza nią, usiłują uratować przed „dekomunizacją” dąbrowszczaków jako patronów ulic w kilku polskich miastach (np. w Warszawie, Gdańsku, Olsztynie).

Konferencję zakończył pokaz filmu *Madryt przed Hanitą* (Izrael 2006) opowiadającego o ostatnich żyjących ochotnikach z Brygad Międzynarodowych,

którzy wyruszyli do Hiszpanii z Palestyny/Izraela (a co warto też podkreślić, bardzo często pochodzili z Polski). Tytuł nawiązuje do dyskusji, jaka odbyła się w kibucu Hanita; spierano się tam czy ważniejsza jest praca „na miejscu”, czy – z punktu widzenia przyszłości narodu żydowskiego – walka z faszyzmem w odległej Hiszpanii. Po projekcji odbyła się dyskusja z udziałem reżysera filmu, Erana Torbinera. Koncentrowała się ona głównie wokół etosu żołnierzy Brygad Międzynarodowych, z których zdecydowana większość związała swój los z lewicą i nie zmieniły tego nawet kryzysowe dla ruchu lewicowego wydarzenia z 1956 r. czy 1989 r.

W żywych dyskusjach towarzyszących każdemu panelowi powracającym zagadnieniem, które szczególnie budziło wiele kontrowersji i pytań, była kwestia terminologii – „wojna w Hiszpanii”, „wojna domowa w Hiszpanii”, „konflikt hiszpański” czy „pucz militarny gen. Franco” – a więc samej definicji charakteru tych wydarzeń. Uczestników interesował także stan rozliczeń z okresem frankistowskim w Hiszpanii. Na uwagę zasługuje bardzo liczna frekwencja na konferencji (w sumie ponad 150 uczestników).

W swoim referacie dr August Grabski skonstatował, że tylko raz – na przestrzeni ostatnich 27 lat – przebił się do „głównego nurtu” opinii publicznej głos zabrany w obronie dąbrowszczaków („Apel Antygony” zamieszczony na łamach „Gazety Wyborczej” w 2007 r.). W tym kontekście należą się organizatorom konferencji – jak i jej uczestnikom – szczególne podziękowania za próbę zmierzania się budzącym tyle kontrowersji tematem w sposób zdecydowanie wolny od klisz ideologicznych narzuconych tej tematyce w III RP przez historyków i publicystów o orientacji konserwatywno-narodowej.

Piotr Grudka

Uniwersytet Warszawski, Wydział Nauk Politycznych i Studiów Międzynarodowych

Konferencja naukowa

Pogromy Żydów na ziemiach polskich w XIX i XX wieku

Warszawa, 10–12 czerwca 2015 r.

W dniach 10–12 czerwca 2015 r. w Instytucie Historii Uniwersytetu Warszawskiego i Muzeum Historii Żydów w Polsce POLIN odbyła się konferencja *Pogromy Żydów na ziemiach polskich w XIX i XX wieku*. Była to jedna z największych konferencji w dziedzinie studiów judaistycznych w Polsce w ostatnich latach. W jej ramach naukowcy pochodzący z dziesięciu krajów wygłosili blisko 80 referatów. Konferencja miała charakter interdyscyplinarny – brali w niej udział, obok historyków, literaturoznawcy, socjologzy i politologzy.

Konferencja była jednym z finalnych etapów projektu: „Pogromy. Przemoc kolektywna wobec Żydów na ziemiach polskich w XIX–XX wieku i jej wpływ na relacje polsko-żydowskie. Historia, pamięć, tożsamość” (2013–2015). Projekt ten – niemający odpowiednika w dotychczasowych polskich badaniach nad problematyką żydowską – realizował Instytut Historyczny UW we współpracy z Department of Hebrew and Jewish Studies University College London oraz Institute for the History of Polish Jewry and Israel-Poland Relations, Goldstein-Goren Diaspora Research Center, Tel Aviv University, przy wsparciu Narodowego Programu Rozwoju Humanistyki. Na czele projektu stał dr Artur Markowski (Uniwersytet Warszawski), prof. Sławomir Buryła (Uniwersytet Warmińsko-Mazurski) i dr August Grabski (Uniwersytet Warszawski). Celem projektu było m.in. opisanie wybranych przypadków pogromów, zbadanie stosunku Kościoła katolickiego, obozów politycznych czy opinii publicznej wobec tych wydarzeń, ich obrazu w literaturze i sztukach plastycznych oraz znaczenia dla pamięci historycznej Polaków i Żydów.

Poszczególne panele konferencji dotyczyły m.in. metodologii, perspektyw porównawczych badań nad przemocą antysemicką, udziału armii carskiej w pogromach, roli mitu „żydokomuny”, obrazu pogromów w sztuce polskiej, postaw opinii publicznej czy przebiegu pogromów. Oddzielne sekcje zajmowały się przedstawieniem zjawiska w Galicji i na Ukrainie. Rozbudowany blok referatów stanowiły wystąpienia poświęcone odbiciu pogromów w literaturze polskiej.

Przy tak dużej liczbie poruszanych zagadnień trudno o zwięzłe przedstawienie wszystkich wystąpień, zwłaszcza że zwykle odbywały się dwa, a nawet trzy równoległe panele dyskusyjne. W sprawozdaniu ograniczono się więc do wystąpień otwierających konferencję, jak też do zasygnalizowania wybranych głosów badaczy zajmujących się najnowszym okresem historii (po 1939 r.), z reguły wzbudzającym najwięcej emocji.

Referaty wstępne wygłosili prof. Dawid Engel z New York University oraz prof. Joanna Tokarska-Bakir z PAN. David Engel w swym wystąpieniu *Pogroms and the understanding of Jewish history* skoncentrował się na pojawieniu się w języku hebrajskim słowa „pogrom”, jego znaczeniu i użyteczności dla współczesnego badacza. Jak zauważył, upowszechnienie się tego pojęcia po fali antysemickiej przemocy z początku lat 80. XIX w. w Rosji było procesem stosunkowo długotrwałym. W dekadach 1880 i 1890 wśród terminów opisujących ataki na Żydów połączone z przemocą, zapożyczone z języka rosyjskiego słowo „pogromy” musiało konkurować w publikacjach hebrajskich z innymi starszymi, takimi jak: *gezerot*, *pera'ot*, *mehumot*. Dopiero w pierwszej dekadzie XX w. słowo „pogrom” wygrało w tej rywalizacji. Pojawienie się nowego terminu znamionowało element innowacji w praktykach przemocy wobec Żydów.

Element nowości polegał głównie na przerażeniu i zastraszeniu, jakie niósł pogrom. Nowe słowo odnosiło się przy tym do sytuacji nagłego i spontanicznego ataku, mającego masowy charakter, niosącego niespotykane wcześniej zniszczenie mienia i trudnego do zduszenia przez siły państwowe. Co prowokujące – ale też być może o to właśnie chodziło – w tym otwierającym referacie Engel otwarcie uchylił się od odpowiedzi na pytanie, czy w sytuacji braku jednoznacznej definicji terminu „pogrom” jest on użyteczny i niezbędny w badaniach.

Prof. Joanna Tokarska-Bakir wygłosiła z kolei referat: *The pogrom as an act of social control. Springfield 1908 – Poland 1945–46*. Porównała w nim pogrom wymierzony przeciwko Afroamerykanom z sytuacją fali wystąpień antysemitycznych w Polsce po drugiej wojnie światowej. Obie sytuacje przemocy wobec mniejszości, amerykańska i polska, były jej zdaniem próbą przywrócenia przez większość społeczeństwa zagrożonego dotychczasowego ładu. Zdaniem Tokarskiej-Bakir źródłami gróźb i przemocy wobec Żydów były: poczucie zagrożenia komunizmem, obawa przed awansem społecznym Żydów dokonującym się w Polsce Ludowej, strach przed „żydowskim spiskiem” w postaci „konspiracji masońskiej” lub „światowego rządu żydowskiego”, panika demograficzna wywołana powrotem Żydów z ZSRR i obawa, że mogą oni domagać się odzyskania swojego dawnego mienia; strach przed hańbą mającą wynikać z rosnącej liczby małżeństw mieszanych i wzrostem wpływów żydowskich postrzeganych jako zagrożające polskości, w końcu zaś strach przed mordami rytualnymi. Co wzbudziło pewne kontrowersje wśród uczestników konferencji, podstawą do takiego określenia źródeł obaw (części) Polaków wobec Żydów były w dużym stopniu archiwalia jednej z największych nielegalnych powojennych organizacji antykomunistycznych – Wolność i Niezawisłość, której jednak badaczka nie postawiła zarzutu udziału w jakimkolwiek konkretnym pogromie antysemitycznym *per se*. Należy przy tym podkreślić, że organizacja ta odpowiada za liczne, inne niż pogromy, akty przemocy wobec Żydów, w tym zabójstwa.

Paradoksem w historii prześladowań antysemitycznych jest fakt, że będąca ich absolutną kulminacją Zagłada tylko w niewielkim stopniu dokonała się poprzez dotychczas wzbudzającą największe obawy formę przemocy antysemitycznej. Zagłada – ta myśl pojawiła się w referacie dr Katarzyny Person (ŻIH) poświęconym warszawskiemu pogromowi wielkanocnemu w 1940 r. – była jednak swego rodzaju „permanentnym pogromem”. Jak ujął to jeden z cytowanych przez Person anonimowych współpracowników Oneg Szabat: „W żydowskiej martyrologii jeszcze nie było takiego wypadku, żeby pogrom trwał tak długo. Zwykle pogrom trwa dzień, kilka dni, miesiąc. Teraz trwa on bez końca”.

Szczególnie wiele uwagi poświęcili obecni na konferencji badacze Holokautu pogromom z lata 1941 r. Prof. Jason Wittenberg (University of California)

usiłował odpowiedzieć na pytanie postawione w temacie swojego wystąpienia: *Why do pogroms occur in some localities and not others? Evidence from Poland, 1941*. Zestawił wybrane ośrodki, w których doszło do pogromów, z tymi, gdzie nie miały one miejsca i starał się je porównać, w szczególności pod względem politycznym i demograficznym. W konkluzji stwierdził, że ani antysemityzm wyrażający się we wcześniejszym silnym poparciu dla endecji, ani popularność komunizmu na danym terenie nie mogą satysfakcjonująco wyjaśnić mapy przemocy pogromowej, aczkolwiek oba te czynniki mogą być motywami konkretnego pogromu.

Dr Kai Struve (Uniwersytet w Halle) w swym wystąpieniu *Władza niemiecka, ukraiński nacjonalizm i przemoc antyżydowska latem 1941 r. w Galicji Wschodniej* wskazał trzy przyczyny przemocy pogromowej na Kresach Południowo-Wschodnich dawnej II RP. Po pierwsze istotne było przeświadczenie, że Żydzi są zwolennikami i beneficjentami władzy radzieckiej. To zaś czynić z nich miało również współwinnymi masowych zbrodni dokonanych przez NKWD tuż przed wkroczeniem hitlerowców. Zatem pogromy antysemickie były dla lokalnej ludności (przede wszystkim ukraińskiej) zarówno formą kary na Żydach, jak i formą celebracji końca rządów komunistów. Drugim istotnym motywem miała być koncepcja OUN, według której w przyszłym państwie ukraińskim Żydzi byłiby grupą niepożądaną. Po trzecie, Struve zwrócił też uwagę na możliwą motywację religijną wśród sprawców pogromów – upadkowi władzy radzieckiej w Galicji Wschodniej towarzyszyć miało ożywienie uczuć religijnych, łączyło się to z tradycyjnym wyobrażeniem Żydów jako reprezentantów zła i obcego. W końcu, jak stwierdził, realia pogromów częściowo przeczą dotychczasowemu obrazowi, według którego chłopci przychodzili latem 1941 r. do galicyjskich miasteczek, po prostu by grabić i zabijać Żydów. W rzeczywistości przychodzili również albo szukać dóbr pozostawionych przez zbiegłych funkcjonariuszy władzy radzieckiej, albo jako zorganizowane jednostki OUN mające ustanowić administrację ukraińską.

Prof. Grzegorz Berendt (Uniwersytet Gdański; Instytut Pamięci Narodowej), w referacie *Jews and their neighbours in Polesie after the German attack on the USSR* starał się odpowiedzieć na pytania postawione przez Witolda Mędykowskiego w jego monografii: *W cieniu gigantów. Pogromy 1941 r. w byłej sowieckiej strefie okupacyjnej. Kontekst historyczny, społeczny i kulturowy* (Warszawa 2012), a mianowicie czy pogromy z 1941 r. stanowiły część Zagłady, i czy obecność Niemców lub oczekiwanie na ich rychłe pojawienie się było powodem pogromów i czyniło ich przeprowadzenie łatwiejszym. O ile odpowiedź pozytywna na pierwsze pytanie nie zaskakuje, o tyle w kwestii drugiej Berendt zdecydowanie uważa fakt niemieckiej agresji wręcz za warunek *sine qua non* ówczes-

nych pogromów. Ich sprawcy doskonale wiedzieli, kto w nowej rzeczywistości jest bezbronny i może być bezkarnie atakowany.

Wśród referatów dotyczących okresu powojennego dominowała tematyka skupiająca się na pogromie kieleckim. Dr hab. Bożena Szaynok (Uniwersytet Wrocławski) podkreślała w swoim wystąpieniu, że tragedii w Kielcach nie da się opisać jednym scenariuszem. Co więcej, część wydarzeń pozostanie „białą plamą” z powodu zniszczenia dokumentów. W takiej sytuacji możliwe jest jedynie wciąż tylko częściowe wyjaśnienie tej zbrodni. Co zadziwiające, w wystąpieniu tym nadal pobrzmiwała – mimo braku jakichkolwiek dokumentów ją potwierdzających – teza o ubeckim spisku w Kielcach. Tak przynajmniej można było odebrać podkreślenie przez Prelegentkę przeszkolenia płk. Władysława Szychaja-Sobczyńskiego (szefa Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa) oraz płk. Stanisława Kupszy przez służby radzieckie.

Zdaniem dr. hab. Marcina Zaremby (Instytut Studiów Politycznych PAN; Instytut Historii UW) i Łukasza Krzyżanowskiego (Instytut Socjologii UW) – referat: *‘Prosił, by mnie oddać Żydom’: strach o dzieci i przemoc wobec Żydów w Polsce (1945–1946)* – obok antysemityzmu, wiary w mordy rytualne, żądzy rabunku, czy obawy przed koniecznością zwrotu zagrabionego majątku, dodatkowym czynnikiem, na który trzeba zwrócić uwagę, próbując wyjaśnić pogromy Żydów po 1944 r., jest szczególna sytuacja dzieci tuż po wojnie w Polsce oraz silne emocje istniejące na styku społeczeństwo-dziecko, zaostrome w ówczesnej niestabilnej rzeczywistości.

Jak jednak podkreślił w swoim komentarzu dr August Grabski (ŻIH), koncepcja „moralnej paniki” związanej z dziećmi, zastosowana do sytuacji Kielc 1946 r. i szerzej powojennych pogromów Żydów, wzbudza kilka wątpliwości. Po pierwsze, w szczególności jest ona interpretacyjnym ukoronowaniem nierozpoznanej przez innych badaczy rzeczywistości, gdyż brak wyczerpującej literatury dotyczącej sytuacji dzieci w okresie powojennym. Po drugie, zdaniem Grabskiego próba wyjaśnienia jakichś wydarzeń według schematu „moralnej paniki” (w którym, co istotne, największe natężenie emocji w społeczności nie trwa długo, pojawia się nagle i tak samo znika) zbyt radykalnie przeczy orientacji historyków na badanie długotrwałych związków przyczynowo-skutkowych i procesów, a tym samym nie znajdzie ich akceptacji.

Bardzo ciekawie przedstawiały się rozważania prof. Anny Cichopek-Gajraj (Arizona State University) w referacie *Ujęcie porównawcze w studiach nad pogromami w powojennej Europie Wschodniej*, dotyczące przemocy antysemitycznej w Polsce i na Słowacji. Badaczka zastanawiała się m.in., dlaczego na Słowacji zginęła mniejsza liczba ocalonych z Zagłady niż w Polsce. Jej zdaniem ważne były tu np. odmienne relacje obu krajów z III Rzeszą w czasie wojny

i Związkiem Radzieckim w okresie powojennym. Status Słowacji jako sojusznika Trzeciej Rzeszy złagodził dezintegrację ekonomiczną społeczeństwa słowackiego w czasie wojny. Dodatkowo Żydzi nie byli tak bardzo kojarzeni, jak w innych krajach regionu, z „zagrożeniem bolszewickim”, ale raczej z zagrożeniem węgierskim. Z kolei znacznie trudniejsze relacje Polski z ZSRR w czasie wojny wzmocniły mit „żydokomuny”, natomiast „wojna domowa” (używając terminu badaczki), do której doszło w Polsce po 1944 r. ogólnie prowadziła do nasilenia zjawiska przemocy, której skala była zupełnie nieporównywalna z małymi wystąpieniami, jakie inspirowała antysemitcka opozycja antykomunistyczna na Słowacji. Wśród cech wspólnych antysemityzmu polskiego i słowackiego w okresie tużpowojennym Cichopek-Gajraj wskazała na trwałość mitu o mordzie rytualnym i niepokój społeczeństw wokół zagadnienia mienia (po)żydowskiego po Zagładzie.

Ostatnim chronologicznie wystąpieniem historycznym na konferencji okazał się referat Pawła Wieczorka „*Sztuczny antysemityzm*” – *antyżydowskie wystąpienia na Dolnym Śląsku w 1956 r.* W szczególności z sytuacją zbliżoną do pogromu mieliśmy tam do czynienia w Wałbrzychu. Zdecydowana interwencja władzy uśmierzyła jednak tę erupcję emocji antysemitycznych.

Podsumowując, dr Artur Markowski podkreślił, że konferencja stawia nowe zadania. Wśród nich wymienił: potrzebę ustalenia języka i retoryki – nie tylko w wymiarze definicyjnym – którą posługują się naukowcy, dalszą dyskusję nad metodologią oraz konieczność nowych koncepcji i rozwiązań badawczych – złamania dotychczasowych paradygmatów. Wyraził przy tym nadzieję, że konferencja zaowocuje wspólną siecią stanowiącą bazę dla kolejnych projektów.

Na koniec warto podkreślić, że konferencja była bardzo sprawnie zorganizowana. Organizatorom udało się zapewnić tłumaczenie większości referatów na lub z języka angielskiego. Co więcej, część referatów została zarejestrowana i jest dostępna w postaci filmów na stronie internetowej Instytutu Historycznego UW – autorem nagrań jest red. Borys Hass (współpracownik TVP Historia). Bez wątplenia konferencja stanowi bardzo obiecującą zapowiedź kilku tomów studiów, jakie mają się ukazać w najbliższych latach jako owoc projektu.

Piotr Grudka

Uniwersytet Warszawski, Wydział Nauk Politycznych i Studiów Międzynarodowych